

Chinach likwidują redukacyjne obozy pracy

16 listopada 2013

Decyzja chińskich władz o likwidacji obozów „reedukacji przez pracę” w całym kraju będzie jedynie kosmetyczną zmianą, jeśli nie pociągnie za sobą gruntownych reform całego chińskiego systemu penitencjarnego, w ramach którego dochodzi do ciężkich naruszeń praw człowieka – ocenia Amnesty International.

„Chińskie obozy „reedukacji przez pracę” to tylko jeden element w skomplikowanej sieci arbitralnych aresztowań i pozbawiania wolności osób korzystających z przysługujących im praw człowieka, postrzeganych przez władze jako zagrożenie” – powiedziała Corinna-Barbara Francis, badaczka Amnesty International w Chinach. „Chociaż zamknięcie obozów pracy to ważny krok w dobrym kierunku, w rzeczywistości władze szukają nowych sposobów karania, np. poprzez innego typu arbitralne zatrzymania i umieszczanie w tzw. „ośrodkach prania mózgu” czy „czarnych dziurach”. Bez zasadniczej zmiany polityki, która napędza karanie takich osób jak działacze praw człowieka czy członkowie Falun Gong, istnieje wysokie ryzyko, że chińskie władze zlikwidują jeden system kar, aby rozwinąć inny.”

Przez lata władze chińskie używały rozrastającą się sieć obozów pracy do pozbawiania wolności setek tysięcy dysydentów. Wiele osób wysyłanych jest do obozów wielokrotnie i spędzają tam wiele lat bez zarzutów i procesu sądowego.

Chińska agencja informacyjna Xinhua podała informację o planach zamknięcia obozów pracy. Ich likwidacja ma być częścią reform zapowiadanych przez Komunistyczną Partię Chin, w ramach których stopniowo ma być również ograniczana lista przestępstw, za które grozi kara śmierci.

Źródło: [Amnesty International](#)